



Sygn. akt I PK 23/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSA Piotr Prusinowski

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Wolna

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w upadłości likwidacyjnej przeciwko M. A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 września 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 23 sierpnia 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. uwzględnił apelację pozwanego M. A. i wyrokiem z 23 sierpnia 2013 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego z 23 stycznia 2013 r. i oddalił powództwo Syndyka Masy Upadłości A. spółka z o.o. Powództwo Syndyka, które

uwzględnił Sąd Rejonowy, dotyczyło zwrotu zawyżonej części wynagrodzenia za pracę w kwotach po 3.500 zł miesięcznie, łącznie 17.500 zł z odsetkami. Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany w złej woli i bezpodstawnie pobierał wyższe wynagrodzenie. Aneks do umowy o pracę, podwyższający wynagrodzenie do 6.000 zł był sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.) i dlatego świadczenie podlegało zwrotowi na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia nie przyjął wskazywanego przez powoda art. 128 ust. 1 i 2 ustawy z 28 lutego 2003 r.- Prawo upadłościowe i naprawcze, zważając na wykładnię wynikającą z wyroku Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2010 r., II PK 126/10, OSNP 2012, nr 3-4, poz. 36), zgodnie z którą regulacja ta nie ma zastosowania do stosunku pracy. Upadłość spółki została ogłoszona 20 lipca 2009 r. po wniosku złożonym w kwietniu 2009 r. Rozstrzygnięcie to zmienił Sąd Okręgowy. Ustalił, że spółka z o.o. A. powstała w 1999 r. i jej współnikami byli M. A. i jego żona E. A. Pozwany zawarł wówczas umowę o pracę ze spółką jako prezes zarządu z wynagrodzeniem 1.000 zł miesięcznie. W 2002 r. wynagrodzenie podwyższono mu do 2.500 zł. Od marca 2008 r. pozwany pobierał wynagrodzenie w kwocie 6.000 zł. W grudniu 2008 r. skończyła się funkcja pozwanego w zarządzie. Sąd ustalił, że w grudniu 2008 r. został zawarty aneks do umowy o pracę pozwanego, podający nieprawdziwą datę i podwyższający jego wynagrodzenie od marca 2008 r. do 6.000 zł. Sąd Okręgowy ocenił, że „antydatowanie” aneksu nie jest równoznaczne z zasadnością powództwa. Nie zostały wykazane przesłanki faktyczne do obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu masie upadłości wynagrodzenia na jakiegokolwiek podstawie materialnoprawnej, czyli wskazanej przez Sąd Rejonowy, ani na podstawie wskazanej w pozwie – art. 134 ust. 1 związku z art. 128 § 2 prawa upadłościowego i naprawczego. Kwoty których żąda Syndyk stanowią część wynagrodzenia wypłaconego pozwanemu przez spółkę za pracę wykonaną, na podstawie skutecznie zawartej, ważnej i realizowanej od października 1999 r. umowy o pracę. Wynagrodzenie jako wzajemne świadczenie za pracę może być zmienione przez pracodawcę. Wynagrodzenie pozwanego zostało podwyższone i było wypłacane przez spółkę od marca 2008 r. W grudniu 2008 r. spółka reprezentowana przez pełnomocnika i pozwany zawarli aneks do umowy o pracę z

4 października 1999 r., według którego miesięczne wynagrodzenie wynosiło 6.000 zł od 1 marca 2008 r. Uchwała walnego zgromadzenia spółki akceptowała taką wysokość wynagrodzenia pozwanego od 1 marca 2008 r. Powód nie wykazał, że spółka znajdowała się w złej kondycji finansowej również w marcu 2008 r. (czyli ponad rok przed złożeniem wniosku o upadłość). Niewłaściwa reprezentacja spółki jako pracodawcy przy modyfikowaniu wynagrodzenia nie musi prowadzić do bezwzględnej nieważności czynności prawnej dokonanej sprzecznie z zasadą ustanowioną w art. 210 § 1 k.s.h. Dopuszczalne jest sanowanie i potwierdzenie umowy zawartej w imieniu osoby prawnej przez pełnomocnika działającego bez umocowania albo z przekroczeniem umocowania. Stało się to w grudniu 2008 r. przez zawarcie aneksu do umowy przez pełnomocnika należycie umocowanego, co zatwierdzało stan istniejący, czyli wypłacanie wyższego wynagrodzenia za wolą spółki regularnie od marca 2008 r. Nie ma podstaw, aby stwierdzić, że pracodawca nie przyznał pozwanemu wynagrodzenia w wysokości 6.000 zł od 1 marca 2008 r. Czynności podjęte w grudniu 2008 r. - uchwały zgromadzenia wspólników, ustanowienie pełnomocnika, zawarcie aneksu - potwierdzają, że ich istotą nie było przyznanie pozwanemu wynagrodzenia wstecz, ale zatwierdzenie czyli sanowanie czynności zgodnych z wolą spółki lecz „dokonanych w marcu 2008 r. z naruszeniem wymogu z art. 210 § 1 k.s.h.” Pozwany otrzymał więc wyższe wynagrodzenie jako ekwiwalent za pracę. Ustalono ponadto, że w październiku 2008 r. wśród 19 osób zatrudnionych w spółce wynagrodzenie zasadnicze 6.000 zł otrzymywały 4 osoby, wynagrodzenie wyższe niż 5.100 zł 2 osoby, a wynagrodzenie wyższe lub bliskie 4.000 zł 6 osób, natomiast wynagrodzenie w kwocie, jak wskazana w pierwotnej treści umowy, tylko dwie osoby. Według list z okresu objętego sporem spółka zatrudniała już tylko 9 osób, z których wynagrodzenie zasadnicze równe wynagrodzeniu pozwanego otrzymywały 4 osoby. Zestawienie to dowodzi, że koszty spółki z tytułu zatrudniania pozwanego w okresie objętym sporem w relacji do takich kosztów z roku ubiegłego nie zwiększyły się.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie: 1) art. 128 ust. 1 ustawy-Prawo upadłościowe i naprawcze w związku z art. 134 ust. 1 tej ustawy w związku z art. 300 k.p. przez ich niezastosowanie i nie zasądzenie kwoty objętej pozwem, w sytuacji gdy czynności prawne odpłatne dokonane przez upadłego w terminie

sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z współnikami spółki są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości, a zatem wypłata wynagrodzenia na ich podstawie powinna skutkować po stronie pozwanego obowiązkiem zwrotu świadczenia jako nienależnego; 2) art. 60 k.c. w związku z art. 5 k.c. w związku z art. 405 § 1 k.p. w związku z art. 410 § 1 k.c. z art. 300 k.p. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, poprzez przyjęcie, że wypłacanie pozwanemu zwiększonego wynagrodzenia za pracę bez podstawy prawnej od marca 2008 r. rodziło skutek w postaci dorozumianej zmiany treści stosunku pracy łączącego pozwanego z A. Sp. z o.o., podczas gdy okoliczności towarzyszące wypłacie zwiększonego wynagrodzenia wskazują jednoznacznie, że wyłącznym celem wypłacenia pracownikowi większego wynagrodzenia za pracę było uszczuplenie majątku spółki, a tym samym pokrzywdzenie jej wierzycieli.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne i dlatego została oddalona.

1. Upadłą jest spółka, dlatego odwołanie się w zarzucie skargi do art. 128 ust. 1 ustawy- Prawo upadłościowe i naprawcze (pun) nie jest prawidłowe. Spótek dotyczy art. 128 ust. 2. Skarga kasacyjna podlega rozpoznaniu tylko w granicach podstawy wskazanej w zarzucie, co łączy się z obowiązkiem podania przepisu, który został naruszony (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Nawet odejście od tego reżimu prowadziłyby jednak do stwierdzenia, że art. 128 § 2 pun nie ma zastosowania do stosunku pracy. Analiza prawa, a ściślej źródeł prawa pracy określających prawa i obowiązki pracownika (art. 9 § 1 k.p.), na tle relacji do prawa upadłościowego, została przedstawiona w wyroku Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2010 r. (II PK 126/10, OSNP 2012, nr 3-4, poz. 36) i obecny skład w pełni ją podziela. Przepis art. 128 § 2 ustawy z 28 lutego 2003 r.- Prawo upadłościowe i naprawcze nie ma zastosowania do stosunku pracy. Można jedynie dodać, że objęcie pojęciem „czynności prawne” z art. 128 pun zatrudnienia pracowniczego prowadziłyby do bezskuteczności wszelkich czynności prawnych odpłatnych, które są uzasadnione i konieczne w realizacji stosunku pracy, nawet w zakreślonym w przepisie art. 128 pun terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie

upadłości. Za pracę pracownikowi należy się wynagrodzenie i inne świadczenia, dlatego nawet przed upadłością pracodawca i pracownicy nie mogą być „sparaliżowani” potencjalnymi sankcjami bezskuteczności czynności prawnych odpłatnych, podejmowanych i wymaganych w zwykłym pracowniczym zatrudnieniu. Często syndyk, nawet w upadłości likwidacyjnej, zatrudnia nadal pracowników, których uprzednio zatrudniał upadły. Prawo pracy stanowi tu odrębną dziedzinę i ograniczenia są możliwe jedynie w takim zakresie, jakie wynikają z przepisu szczególnego, a za taki nie można uznać art. 128 *in fine*, co potwierdza wykładnia systemowa, biorąca za punkt odniesienia choćby kolejny art. 129 *in fine*. Idąc jeszcze dalej w ocenie zarzutu skargi należałoby stwierdzić, że sama wypłata pracownikowi wynagrodzenia za pracę nie stanowiłaby czynności prawnej (art. 56 *k.c.*), lecz tylko czynność faktyczną (obowiązek pracodawcy – art. 94 pkt 5 *k.p.*). W konsekwencji nie ma podstaw do stosowania art. 134 *ust. 1* *in fine* w związku z art. 300 *k.p.*

2). Drugi zarzut skargi niezasadnie zarzuca, że pozwanemu zwiększono wynagrodzenie bez podstawy prawnej. Przede wszystkim skarga nie zarzuca naruszenia art. 210 § 1 *k.s.h.*, a więc przepisu o reprezentacji spółki w umowach z członkami zarządu. Nie zarzuca również naruszenia prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 *k.p.c.*). W ocenie zarzutu materialnego wiążą zatem ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 *k.p.c.*). Traci więc na znaczeniu zarzut naruszenia art. 60 *k.c.*, gdyż Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku ustalił, że wolą pracodawcy (spółki - walnego zgromadzenia) było podwyższenie wynagrodzenia pozwanego od marca 2008 r. Innymi słowy w sprawie nie ustalono, żeby wolą spółki nie było podwyższenie wynagrodzenia pozwanego od tej daty. Skoro pozwany miał prawo do wynagrodzenia za pracę w kwocie 6.000 zł, to żądanie powoda nie może być oparte na klauzuli generalnej z art. 5 *k.c.*, gdyż tę wyprzedza indywidualne prawo pracownika do otrzymania wynagrodzenia za pracę. Argument, że doszło do uszczerbienia majątku spółki nie jest tu uprawniony. Nie było to wynagrodzenie niebotycznie wysokie jak na warunki w spółce, zresztą ustalono, że nie odbiegało istotnie od wynagrodzeń innych pracowników. Ponadto pozwany był osadzony w spółce również jako pracownik co najmniej od 1999 r. i jego wynagrodzenie mogło zostać zwiększone. Potwierdzenie

prawa do wynagrodzenia za pracę wyklucza żądanie jego zwrotu na podstawie art. 405 § 1 k.p. w związku z art. 410 § 1 k.c. i art. 300 k.p.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c.